Księga Ezechiela

Rozdział 22

**1**. I zstało się słowo PANskie do mnie, rzekąc: **2**. A ty, synu człowieczy, izali nie sądzisz, izali nie sądzisz miasta krwawego? I okażesz im wszytkie obrzydłości jego. **3**. I rzeczesz: To mówi JAHWE Bóg: Miasto przelewające krew w pośrzodku siebie, aby przyszedł czas jego, i które czyniło bałwany przeciw samemu sobie, żeby splugawione było. **4**. We krwi twej, która od ciebie jest wylana, zgrzeszyłoś, a bałwany twemi, któreś czyniło, umazałoś się, i przybliżyłoś dni twoich, i przywiodłoś czas lat twoich: dlategom cię dał zelżeniem narodom i naśmiewiskiem wszem ziemiam. **5**. Które blisko są i które daleko od ciebie, tryumfować będą z ciebie: smrodliwe, sławne, wielkie w zatraceniu. **6**. Oto książęta Izraelskie, każde w ramieniu swym było w tobie na wylewanie krwie. **7**. Ojca i matkę sromocili w tobie, przychodnia potwarzali w pośrzodku ciebie, sierotę i wdowę zasmucili u ciebie. **8**. Świętyniami moimi gardziłoś, a soboty moje splugawiłoś. **9**. Mężowie obmówcy byli w tobie na wylewanie krwie i na górach jadali w tobie, niecnotę płodzili w pośrzodku ciebie. **10**. Sromotę ojcowską odkrywali w tobie, sprosność miesiącznice poniżali w tobie. **11**. I każdy z żoną bliźniego swego czynił obrzydłość i świekier niewiastkę swoję mazał niecnotliwie, brat siostrę swoję, córkę ojca swego gwałcił w tobie. **12**. Podarki brali w tobie na wylewanie krwie; lichwę i naddatek brałoś i łakomie potwarzałoś bliźnie twoje, a mnieś zapomniało, mówi JAHWE Bóg. **13**. Otóżem klasnął rękoma swemi na łakomstwo twoje, któreś czyniło, i na krew, która rozlana jest w pośrzodku ciebie. **14**. Izali wytrzyma serce twoje abo przemogą ręce twoje we dni, które ja uczynię tobie? Ja, JAHWE, mówiłem i uczynię. **15**. I rozproszę cię między narody, i rozwieję cię po ziemiach, i uczynię, że ustanie nieczystota twoja od ciebie. **16**. I posiędę cię przed oczyma narodów, a poznasz, żem ja PAN! **17**. I zstało się słowo PANskie do mnie, rzekąc: **18**. Synu człowieczy, obrócił mi się dom Izraelski w zużelicę: wszyscy ci miedź i cyna, i żelazo, i ołów w pośrzodku pieca; zużelicą z srebra zstali się. **19**. Przetoż to mówi JAHWE Bóg: Dlatego, żeście się wszyscy obrócili w zużelicę, przeto oto ja zgromadzę was w pośrzodku Jeruzalem, **20**. zgromadzeniem srebra i miedzi, i cyny, i żelaza, i ołowu do śrzodku pieca, abych w nim ogień zapalił dla zlania, tak zgromadzę w zapalczywości mojej i w gniewie moim, i uciszę się - i zleję was. **21**. I zgromadzę was, i podpalę was ogniem zapalczywości mojej, i zlani będziecie w pośrzodku jego. **22**. Jako się zlewa srebro w pośrzodku pieca, tak będziecie w pośrzodku jego. A poznacie, żem ja JAHWE, gdy wyleję rozgniewanie moje na was. **23**. I zstało się słowo PAńskie\* do mnie, mówiąc: [komentarz AS: pisownia oryginalna, Wujka] **24**. Synu człowieczy, mów do niej: Tyś jest ziemia nieczysta a dżdżem nie pokropiona w dzień zapalczywości. **25**. Sprzysiężenie proroków w pośrzodku jej jako lew ryczący i chwytający obłów. Dusze pożerali, bogactwa i drogie rzeczy zabierali, wdów jej namnożyli w pośrzodku jej. **26**. Kapłani jej wzgardzili zakon mój i splugawili świętynie moje. Między świętą rzeczą a nie świętą nie mieli różności, a między plugawym a czystym nie rozumieli, a od sobot moich odwracali oczy swoje i byłem splugawiony w pośrzodku ich. **27**. Książęta jej w pośrzodku niej jako wilcy łapający obłów na wylewanie krwie i na tracenie dusz a na szukanie zysków łakomie. **28**. A prorocy jej polepiali je bez przysady upatrując próżności a prorokując im kłamstwa, mówiąc: To mówi JAHWE Bóg, gdyż JAHWE nie mówił. **29**. Lud ziemski potwarzali potwarzą i łupili gwałtownie. Niedostatecznego i ubogiego trapili i przychodnia tłumili potwarzą bez sądu. **30**. I szukałem z nich męża, który by zastawił płot i stanął zastawiony przeciwko mnie za ziemią, abych jej nie rozproszył - a nie nalazłem. **31**. I wylałem na nie rozgniewanie moje, ogniem gniewu mego strawiłem je: drogę ich oddałem na głowę ich, mówi JAHWE Bóg.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.